

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Jagiellońska 3. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9—3 popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z adresem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetryowy przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redak., komunikaty—70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, z zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagranicą 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cio lamowy, za tekstem 10-cio lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Konflikt rządu litewskiego z duchowieństwem.

Znaczyliśmy już na tem miejscu parokrotnie, że jedyną siłą opozycyjną, która może szachować rząd „tutininków“ w Litwie, są sfery katolickie, reprezentowane przez wielką część duchowieństwa, oraz organizację „Akcji Katolickiej“. Rząd zdaje sobie sprawę z tego, że aktywizm tej opozycji czyni z niej siłę narastającą, która dziś nie jest groźną, lecz, czyniąc postępy w społeczeństwie, może mu sprawić niespodzianki przy każdych wyborach. Chłop litewski nie jest wprawdzie podatny na wpływy duchowieństwa, ale nie da się zaprzeczyć, że energicznie prowadzona akcja katolicka zdobywa powoli teren w społeczeństwie. Rząd, który nie dysponuje podobną organizacją społeczną, stara się hamować tę akcję zapomocą środków, które mu daje w ręce władza.

Walka toczy się właściwie o przyszłość, a nie o teraźniejszość. Rząd „tutininków“ antykatolickim bynajmniej nie jest, hołduje jednak zasadzie ścisłego rozgraniczenia sfery kompetencji i wpływów kościoła i państwa. Najbliższymi przyjaciółmi i doradcami Prezydenta Smetony są dwaj księża: Mironas i Tomaszajtis. Powszechnym przekonaniem jest w Litwie, że biorąc oni udział we wszystkich ważniejszych decyzjach Prezydenta. Należy żałować więc mniemania, że i ostatnie zarządzenie zamknięcia na kłódkę drzwi do nowozałożonego Uniwersytetu Katolickiego nie zostało wydane bez wiedzy tego triumwiratu.

Niezwykły i niezbyt kurtuazyjny sposób wykonania tej decyzji wywołał sensację. Wygląda na to, że minister Szakienis dopiero w ostatniej chwili widział się zmuszonym do działania, wskutek czego sprawa przybrała formę dość dramatyczną. Odmowę, czy też zakaz otwarcia motywuje p. Szakienis względami formalnymi. Założyciele Uniwersytetu nie złożyli rządowi ani statutu, ani programu nauczania, zawiadomili tylko o terminie otwarcia zakładu naukowego z dwoma wydziałami: handlowym i „Instytutem Akcji Katolickiej“. Ustawodawstwo litewskie wymaga natomiast dla założenia nowej wyższej uczelni osobnej ustawy Koła katolickie odpowiadają na to, że na mocy konkordatu założyciele mieli tylko obowiązek zawiadomienia władz o otwarciu Uniwersytetu, który jest instytucją „Akcji Katolickiej“, niekierowanej w swojej działalności. Uważają też one, że formalnie otwarcie nastąpiło już przez fakt odprawienia uroczystego nabożeństwa w obecności biskupów oraz internuncjusza papieskiego Mgr. Arata, a tylko ururomienie obu wydziałów będzie musiało ulec zwłoce wskutek „nieprzewidywanych przeszkód“.

Koła rządowe zapatrują się na tę sprawę inaczej i uważają, że Uniwersytet nawet formalnie nie istnieje. Istotnym powodem zakazu są, o czywiście, względy polityczne. „Akcja Katolicka“ znajduje się całkowicie w rękach opozycji i nie podlega kontroli rządu, który pragnie nie dopuścić do

rozszerzenia się jej wpływów wśród młodzieży.

Trudno jest przesądzić czy rząd swój cel osiągnie zapomocą podobnych środków. Po dłuższym okresie względnego spokoju wynikł nowy konflikt pomiędzy nim a duchowieństwem. Sprawa oprze się zapewne o Watykan, bowiem chodzi w niej o interpretację przepisów konkordatu. W dość ostrym na forum wewnętrznym litewskim konflikcie z powodu nuncjusza Bartoloni'ego przed paru laty Papię zajął stanowisko umiarkowane i łagodzące. Sfery rządowe kowieńskie i tym razem mają nadzieję, że swój punkt widzenia zdołają uzasadnić w Watykanie łatwiej niż w siedzibie metropolity Skwirceksa. rz.

Powrót Pana Prezydenta Rzplitej.

WARSZAWA. LIX. (Pat.) W dniu dzisiejszym powrócił ze Spawy do Warszawy Pan Prezydent Rzeczypospolitej.

Prezes Międzynarodowej Federacji Lotniczej w Belwederze.

WARSZAWA. 1. 9. (Pat.) W dniu dzisiejszym w godzinach popołudniowych prezes Międzynarodowej Federacji Lotniczej książę Bibesco przybył do Belwederu, gdzie wpisał się do księgi audjencjonalnej.

Konferencja ekonomiczna w Stresie.

Część delegacji polskiej na rozprawiającą się w dniu 5-go bm. w Stresie konferencję ekonomiczną opuściła już Warszawę i udała się drogą na Paryż. Wyjechał już przewodniczący delegacji sen. Józef Targowski, oraz członkowie jej: dyrektor departamentu ekonomicznego w ministerstwie rolnictwa i reform rolnych, dr. Adam Rose, radca ekonomiczny ministerstwa spraw zagranicznych p. Antoni Roman i naczelnik wydziału w ministerstwie skarbu dr. Jerzy Nowak.

Sekretarzem generalnym delegacji polskiej mianowany został radca ministerstwa spraw zagranicznych, p. Jan Pawlica, który wraz z członkiem delegacji, dyrektorem departamentu w ministerstwie przemysłu i handlu p. Mieczysławem Sokolowskim udaje się do Stresy w piątek 2 bm.

Konferencja w Stresie obradować będzie pod przewodnictwem delegata Francji, b. min. Georges'a Bonnet i ma za zadanie opracować dla przyszłej światowej konferencji gospodarczej wnioski, zmierzające do odbudowy gospodarczej państw Europy środkowej i wschodniej. (Iskra).

Kusociński startować będzie w Budapeszle.

BUDAPESZT. LIX. (Pat.) W węgierskich kołach sportowych wielkie zainteresowanie wywołał start Kusocińskiego w Budapeszle. W czasie meczu Polska—Węgry w dniu 1 października r. b. Kusociński startować będzie w biegach na 5 i 10 tysięcy metrów.

Na Dalekim Wschodzie.

W Mukdenie.

TOKIO. LIX. (Pat.) Prasa japońska donosi, że na arsenal, lotnisko i radiostację w Mukdenie napadło około 5 tysięcy morderców, uzbrojonych w karabiny maszynowe.

Powstanie w południowej Mandzjurji.

PARYŻ. LIX. (Pat.) Rząd chiński stwierdził oficjalnie, iż sytuacja w Mukdenie jest bardzo poważna. Sztab mukdeńskiej polcji, wraz z wszystkimi podległymi mu oddziałami, przylączył się do powstańców.

Wg komunikatu chińskiego, południowa Mandzjurja została objęta powstaniem szereżków mas chińskich.

W głównej kwaterze Ciang-Tsue-Liang'a oświadcza, że po uznaniu przez Japonię Mandzurji jako państwa niezawisłego wojna partyzancka przekształciła się w rewolucję, skierowaną przeciw władzom nowego państwa.

PARYŻ. LIX. (Pat.) Donoszą z Tokio, że oddział, złożony ze 150 partyzantów chińskich spowodował wykoślenie się pociągu w południowej Mandzjurji. Partyzanci ostrzelali pociąg, zostali jednak zmuszeni do ucieczki.

Niemcy zdecydowanie dążą do odbudowy armji wilhelmowskiej.

Pierwsze jawne uderzenie w traktat wersalski.

PARYŻ, 1-X. (Pat.) W nocie, wręczonej przez niemieckiego ministra spraw zagranicznych Neuratha francuskiemu ambasadorowi w Berlinie Francois-Poncetowi, Niemcy domagają się:

- 1) zmiany obecnego statutu Reichswehry, przewidującego, na podstawie traktatu wersalskiego, 12-letnią służbę wojskową,
- 2) przywrócenia dawnego stanu rzeczy, będącego połączeniem służby obowiązkowej ze służbą milicyjną,
- 3) utworzenia 300.000 armji,
- 4) utrzymywania artylerji ciężkiej, polowej oraz nadbrzeżnej,
- 5) utrzymywania czołgów,
- 6) lotnictwa wojskowego bez ograniczenia,
- 7) utworzenia szkoły pilotów wojskowych,
- 8) rozbudowy marynarki wojennej przez zwiększenie liczby krążowników, pancerników i łodzi podwodnych,
- 9) fortyfikacyi wzdłuż granic Rzeszy,
- 10) budowy 35 fabryk materiałów wojennych.

Dotychczas nie udało się otrzymać bardziej szczegółowych informacji o danych, zawartych w nocie, co do zdemilitaryzowanej strefy Renu, jak również co do fortyfikacyi na granicy francusko-niemieckiej i polsko-niemieckiej.

PARYŻ, 1. 9. (Pat.) Nota, wręcona na przeż barona Neuratha w obecności gen. von Schleichera ambasadorowi francuskiemu, obejmuje 8 stron pisma maszynowego.

Na pięciu pierwszych stronkach rząd Rzeszy reasumuje podstawy, na jakich opiera się teza niemiecka o równouprawieniu zbrojeń i udowodnienia konieczności posiadania przez Rzeszę silniejszej armji. Na 3 pozostałych stronkach gen. Schleicher traktuje o samym przedmiocie: militaryzacja kawalerji, artylerji ciężkiej, czołgów, samolotów, redukcja czasu służby w Reichswehrze z 12 na 6 lub 4 lata. Nota niemiecka nie precyzuje tych dezyderatów cyfrowo, nie wskazuje liczby czołgów, samolotów i t. d., jakich domaga się Rzesza. W nocie za znaczono jedynie, że budżet wojsko-

wy jest zbyt mały oraz że trudno byłoby go podwyższyć, chyba przez pozyczenie oszczędności na kawalerji, co do której Reichswehra sądzi, że należałoby ją zmodernizować.

Nota kończy się życzeniem, ażeby w jak najkrótszym terminie podjęte zostały między francuskimi i niemieckimi ekspertami rozmowy gdyż to jest jedyna metoda, pozwalająca na szybkie osiągnięcie pozytywnych rezultatów.

W ROZMOWACH, JAKIE PO PRZEDZILI WRĘCZENIE NOTY GEN. SCHLEICHER DAŁ AMBASADOROWI FRANCUSKIEMU DO ZROZUMIENIA, ŻE W RAZIE ZAWARCIA UKŁADU RZESZA UDZIELIŁA BY FRANCJI DODATKOWEJ GWARANCJI W SPRAWIE BIEPIECZENSTWA.

Konferencja Marszałka Piłsudskiego z ministrem Zaleskim.

We wtorek dnia 30 bm. w godzinach popołudniowych Marszałek Piłsudski odbył konferencję z ministrem

spraw zagranicznych p. Augustem Zaleskim. (Iskra).

Z pobytu min. Becka w Rumunji.

W jakim celu bawi min. Beck w Bukareszcie.

BUKARESZT, 1. 9. (Pat.) Na posiedzeniu Senatu b. minister Manulescu zapytał, jaki związek zachodzi między pobytami w Stambule podsekretarza stanu w polskim ministerstwie spr. zagranicznych a niedawnym podpisaniem przez Polskę paktu o nieagresji z Sowiecami.

Na pytanie Manulescu odpowiadając podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Gafencu, stwierdzając, że pomiędzy temi faktami nie ma żadnego związku. Minister Beck spędził swój urlop wypoczynkowy w Turcji, nie prowadząc tam żadnej akcji politycznej. Rumunja zresztą nie ma powodu czuć się przerażoną tem, że wysoki urzędnik sprzymierzonego państwa spędza w

kacie w Turcji, z którą Rumunja pozostaje i ma zamiar pozostać w jak najlepszych sąsiedzkich, przyjaznych stosunkach.

Wizyta ministra Becka w Bukareszcie jest okazją do wspólnego przestudjowania całokształtu aktualnych zagadnień międzynarodowych, przedewszystkiem tych, co do których oba państwa mają wspólne interesy. Płk. Beck skorzystał z okazji, aby podkreślić wagę, którą Polska przywiązuje do sojuszu z Rumunją, a jednocześnie mógł stwierdzić roziągłość zaufania, które Rumunja pokłada tak w samym sojuszu, jak duchu ścisłej współpracy obu państw, który ten sojusz ożywia.

Kpt. Orliński uległ niezwykłemu wypadkowi.

Spadochron ocalał mu życie. — Maszyna bez pilota została w przestworzach.

WARSZAWA, 1. 9. (Pat.) Kapitan Orliński wykonywał w dniu 1 b. m. o 11-rano próbną loty nad Warszawą. W pewnym momencie oderwała się część osłony silnika. Kpt. Orliński nie chcąc lądować na lotnisku warszawskim, odleciał daleko za miasto i w

okolicy Piaseczna wyskoczył ze spadochronem. Kpt. Orliński wyszedł cało z wypadku ulegając jedynie stłuczeniu prawej nogi. Maszyna bez pilota poleciała w kierunku wschodnim i jak dotychczas (popołudnie) nie opadła na ziemię.

Nowy sukces lotnika polskiego. Puhar nagrodą za punktualność.

LONDYN 1. 9. (Pat.) Oczekiwano tu z wielkim napięciem na aerodromie w Heston zlotu 51 lotników, właścicieli awionetek. Wśród zawodników znajduje się znany polski pilot Bernard Skórzewski.

wylądował aparat p. Skórzewskiego, przez co wygrał puhar.

LONDYN, 1. 9. (Pat.) W locie lotników — właścicieli awionetek, zakończonym zwycięstwem Polaka Skórzewskiego, wzięli udział między innymi lotnicy angielscy, francuscy, niemieccy i holenderscy. Drugą nagrodę zdobył Francuz Seligman. W godzinach popołudniowych uczestnicy lotu do konali lotów nad Londynem

Potwierdzenie wiadomości o rozmowie Neurath'a z ambasadorem francuskim.

BERLIN, 1. 9. (Pat.) Biuro Conti ogłasza komunikat potwierdzający wiadomość o rozmowie, jaką w poniedziałek minister spraw zagranicznych Rzeszy von Neurath odbył z ambasadorem Francji w Berlinie Francois Poncetem. Między oboma stronami umówiono na była ścisła dyskrecja.

O rozmowie dowiedziała się opinia niemiecka dopiero z doniesień prasy francuskiej, powtórzonych przez dzieńniki niemieckie. Już w Lozannie i Genewie, oświadcza komun., toczyły się między Niemcami a Francją i innymi mocarstwami rozmowy na temat równouprawienia zbrojeń.

W konsekwencji tych rozmów minister spraw zagranicznych Rzeszy zaprosił do siebie w poniedziałek ambasadora francuskiego, chcąc zażnie jować wyjaśnienia w sprawie oceny, z jaką spotka się żądanie niemieckie o równouprawienie Niemiec w kwestji rozbrojenia. Było to już raznie umówione w Genewie z ministrem spraw zagranicznych Francji. Minister Neurath sprzecywał wobec ambasadora francuskiego stanowisko Niemiec w kwestji rozbrojenia, zgodnie z dotychczasowymi oświadczeniami niemieckimi.

Celem uniknięcia wszelkich nieporozumień minister poza tem wręczył ambasadorowi francuskiemu pisemne resume swych wywodów. Błędem byłoby uważać to resume za notę, lub memorandum.

Co do treści oświadczenia ministra Neuratha koła poinformowane wyjaśniają: punktem wyjścia oświadczenia ministra spraw zagranicznych Rzeszy jest rezolucja, uchwalona przez konferencję przed jej odruczeniem. Rezolucja zupełnie nie wspomina o tem, czy nowe zarządzenia rozbrojenia mają być również zastosowane do Niemiec. Z tego też powodu Niemcy jej nie przyjęli a nawet ją odrzucili. Dalej minister spraw zagranicznych podkreślił wobec ambasadora francuskiego, że Niemcy są uprawnione do żądania, ażeby sprawa wysuwanych przez stronę niemiecką rozszerzeń o równouprawienie została wyjaśniona.

Niemcy nadal trwają na stanowisku, że i inne państwa rozbroić się muszą na wzór Niemiec. Niemcy opowiadają się za powszechnem, o ile mowa o radykalnym rozbrojeniu. Rozbrojenie to jednak przeprowadzone być może tylko na podstawie równych dla wszystkich państw zasad. Zarządzenia Niemiec dostosow. będą do rodzaju i zakresu powszechnego rozbrojenia. Szczegóły tego rozbrojenia dotychczas nie zostały jeszcze omówione.

10 punktów o których wspomina dziennik francuski „Le Journal“, a które były przedmiotem rozmowy, o mawiano tylko ogólnie i Niemcy trwają nadal na stanowisku, że to, co dozwolone jest innym, musi być dozwolone także Niemcom.

O przebiegu rozmowy poinformowane były również i inne mocarstwa. Fakt, że rozmowa podjęta została przedewszystkiem z Francją, wynika z o kolekcności, że Francja, jak dotąd, najmniej się zbliżyła do poglądu niemieckiego. W sprawie dalszych metod rozbrojenia nie została ustalona dotychczas forma.

Odpowiedź Herriot'a.

PARYŻ, 1. 9. (Pat.) Herriot, zapytany przez przedstawiciela dziennika „Excelsior“ o zdanie o nocie niemieckiej, odpowiedział, że nota wywołała bustronne posunięcia dyplomatyczne. Rząd rozpatrzy ją z całą uwagą. Niemniej, zakończył Herriot, — nie będziemy sobie psuli z tego powodu ostatnich dni wakacyj.

Dzisiaj gabinet francuski rozpatrzy notę niemiecką.

PARYŻ, 1. 9. (Pat.) Prasa donosi, że gabinet ma się dzisiaj zająć rozpatrzeniem noty niemieckiej.

Zadania konserwatywnego rządu w Niemczech.

Artykuł von Papena.

BERLIN 1. 9. (Pat.) Prasa zamieszcza obszerny artykuł kanclerza von Papena o zadaniach rządu konserwatywnego w Niemczech. Regime konserwatywny wymaga przedewszystkiem — zdaniem Papena — wzmocnienia autorytetu władzy państwa i jego Głowy. Poszanowanie autorytetu państwowego może zapewnić tylko silna władza państwa, oparta o armję. Kanclerz, występując przeciwko partyjnemu, odrzuca koncepcję rządów koalicyjnych. Podkreślając z uznaniem walory narodowego hitleryzmu, von Papen wyraża nadzieję, że przywódca tego konserwatywnego ruchu zrozumięnie zadanie chwili i podporządkuje ją interesy partyjne interesom narodu. Tylko autorytatywny rząd może spełnić oczekiwania milionowej rzeszy zwolenników hitleryzmu, kończy się artykuł Papena.

Rokowania centrowców z hitlerowcami.

BERLIN, 1. 9. (Pat.) Frakcja centrowa Sejmu pruskiego wyłoniła specjalną komisję dla prowadzenia rokowań z narodowymi socjalistami. Na czele tej komisji stanął Hirtsiefer. W godzinach wieczornych przedstawiciele centrum odbyli dłuższą konferencję z przedstawicielami narodowych socjalistów. W posiedzeniu uczestniczył Hitler.

Doroczny zlot Stahlhelmu.

BERLIN, 1. 9. (Pat.) Doroczny zlot Stahlhelmu odbędzie się w Berlinie, w dniach 3 i 4 b. m. Impreza stoi pod znakiem rocznicy zwycięstwa odniesionego pod Sedanem. Uroczystość rozpoczyna się już w dniu dzisiejszym, zyskując punkt kulminacyjny w manifestacjach na lotnisku w Tempelhof w najbliższą niedzielę. Stahlhelm zmobilizował 2,500 samochodów które zawiozą do Berlina 30 tysięcy uczestników.

Uregulowanie sprawy kwater dla wojska.

Zdarzyły się wypadki sporów o należności za kwatery dla wojska, na tle różnej interpretacji przepisów, dotyczących zakwaterowania krótszego, niż okres jednej doby.

W związku z tem ministerstwo spraw wojskowych wyjaśniło specjalnym rozkazem, że za okres krótszy niż 24 godz., należy się wynagrodzenie według stawek, ustalonych za jedną dobę zakwaterowania. Jednocześnie M. S. Wojskowych wyjaśniło, iż zatrzymanie się wojska w pewnej miejscowości czy to z względów taktycznych, czy też w celu wydania posiłku, odpoczynku, schronienia się przed niepokojem i t. p. bez zajmowania kwatery nie uprawnia formacyi wojskowej do żądania od miejscowej ludności świadczeń, związanych z zakwaterowaniem. (Iskra).

W sprawie nielegalnego uprawiania rzemiosła.

W dniu 31 sierpnia br. odbyła się w Radzie Izby Rzemieślniczych R. P. w Warszawie pod przewodnictwem senatora Wiechowicza konferencja w sprawie coraz częstszych wypadków nielegalnego uprawiania rzemiosła. W konferencji wzięli udział przedstawiciele Izby Rzemieślniczych z całej Polski, delegaci Rady Naczelnej Rzemiosła Polskiego, oraz delegaci szeregu związków rzemieślniczych.

W wyniku obrad powzięto szereg wniosków, które zabezpieczyć mają rzemiosło przed napływem silnie nielegalnych, oraz unie możliwie nielegalne uprawianie rzemiosła.

GIEŁDA WARSZAWSKA

WARSZAWA, 1 9 IPat). Dewizy. Nowy - York 8,92 — 8,94; Paryż 34,98 — 35,07 — 34,89; Szwajcaria 173,10 — 173,53 — 174,67; Berlin 212,15; Tendencja niejednolita.

Papiery procentowe. 3 proc. bud. 38,25 — 38 i pół; 4 proc. inwest. 97,25; 97,75 — 97,25; 5 proc. konwers. 37 — 37 i pół; 6 proc. dolar. 55 i pół; 4 proc. dolar. 48,75 — 48,40; 7 proc. stabil. 55 i pół — 57 — 55; Tendencja mocniejsza.

Akcje. Bank Polski 87 — 88 i pół; Puls 50; Wegiel 16 i pół — 17 i pół; Lilpol 14,75 — 15; Modrzewy 4; Starachowice 10 i pół; Haberbusch 45.

Tendencja mocniejsza.

Dr. A. LIBO
Choroby uszu, gardła i nosa
p o w r ó c i ł
Przyjmuje od godz. 11—12 i 3—5 pp.
Zawelna 22. tel. 5-99

Dr. GLOBUS
(Choroby skórné i weneryczne)
p o w r ó c i ł
Wileńska 22



DO POPULARNYCH HASEŁ
„RÓB COŚ — KUP COŚ“
DODAJ
„LEC GDZIEŚ“
I
PODRÓŻUJ SAMOLOTAMI“.

Prosimy o wpłacenie prenumeraty za m-c wrzesień
Administracja.

WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU

Wymiana więźniów politycznych między Polską a Sowiecami.

Z pogranicza donoszą, iż jeszcze w tym tygodniu w rejonie Stolpeńskim odbędzie się spotkanie komisji polskiej i sowieckiej celem ostatecznego naradzenia się w sprawie wymiany więźniów politycznych między Polską a Sowiecami. Jak się dowiadujemy ustaloną już została szczegółowa lista więźniów obejmująca przeszło 100 nazwisk. Lista więźniów polskich znajdujących się w więzieniach niemieckich, polskim, moskiewskim i brańskim wynosi 58 osób w tej liczbie 3 duchownych, 5 nauczy-

cieli, 4 wojskowych i 5 kobiet. Sowieci otrzynują około 50 więźniów.

W dniu 15 bm. w Stolpech spotkały się dwie komisje polska i sowiecka, które będą posiadały formalny akt przyjęcia więźniów. Więźniowie przytransportowani zostaną specjalnymi wagonami. Sama wymiana prawdopodobnie nastąpi nie w Stolpech, lecz w Kołosewie.

Po dokonaniu tej wymiany prawdopodobnie w grudniu nastąpi druga wymiana (z)

Katastrofa samolotu sowieckiego w drodze do Kowna.

Dnia 30 b. m. w wsi granicznej Czeresie w rejonie Uścielanowicze wydarzył się nieszczęśliwy wypadek w czasie lądowania samolotu sowieckiego. Aparat wojskowy pilotowany przez lotnika Kalminkina w kierunku przelotu do góry kołami i uderzył o słup graniczny. Skutkiem przewrócenia się samolotu lotnik Kalminkin doznał złamania kręgosłupa i w stanie ciężkim został umiesz-

czony w izbie chorych II rejonu straży. Zaznaczyć należy iż Kalminkin samolotem tym udawał się do Litwy, gdzie miał przedemonstrować wojskowemu władzom kołowieńskiemu nowy typ samolotu pościgowego, bowiem władze wojskowe litewskie w wyniku pertraktacji miały nabyć 12 samolotów podobnego typu. (z)

Sparaliżowanie akcji przemytniczej w Wileńszczyźnie.

Dzięki energicznej akcji funkcyjarskiej KOP, działającej na terenie m. Wilna i pogranicza w ostatnim miesiącu znacznie zmalała. Funkcyjarska KOP, w m. sierpniu zatrzymała ogółem przeszło 30 przemytników z towarami wartości około 30 tys. złotych.

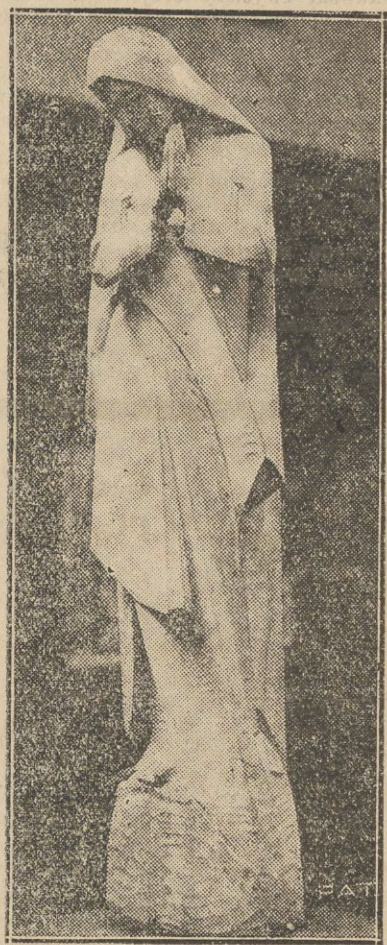
Przed rokiem Wileńszczyzna była kompletnie zalana towarami przemyconymi z Litwy i Łotwy, a nawet i z Prus Wschodnich. Przeważnie przemycono tytoń i papierosy lotewskie i litewskie.

Według sporządzonej statystyki na tere-

nie Wileńszczyzny około 40 proc. palących używało tytoniu pochodzącego z zagranicznego t. j. z przemytu. Obecnie statystyka ta zmalała do minimum, mimo to jeszcze wielu palaczy w Wilnie i na prowincji nabywa tytoni przemycony z Litwy i Łotwy.

Celem sparaliżowania akcji przemytniczej tytoniu, władze projektowały nawet na wzór Pomorza i Śląska sprowadzić na Wileńszczyznę specjalne papierosy pod nazwą „Rarytas Wileński”. Projekt ten narazie do stał wstrzymanym ze względu na zmniejszenie się przemytu. (z)

Rzeźba religijna.



Na urzędzonej w Towarzystwie Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie wystawie polskiej sztuki kościelnej uzyskała nagrodę Episkopatu rzeźba pod nazwą „Niepokalana”, dzieła Antoniego Polkowskiego. Na ilustracji naszej widzimy odznaczoną rzeźbę.

Podwójna miara.

Zdawną utarło się mniemanie, że wszelka nowość i zmiana, przerywająca monotonyjną monotonię życia, jako urozmaicenie wywołuje dodatnie wrażenie. A więc mogłoby się wydawać że zmiana linii autobusowych i zamknięcie ulicy Zamkowej, dla ruchu kołowego, jest czymś nowym, wesołym i zabawnym.

Niki nie wie gdzie są nowe przystanki autobusowe, publiczność naprosto wyzuka jąca autobusu w wylociu ulicy Królewskiej wygląda zabawnie, a rozkopana ulica Zamkowa ze stertami klinierki na chodnikach ma wygląd wręcz malowniczy. Obrzytna i wozy Arbonu kursujące obecnie z azumem i hukiem przez spokojne uliczki Bonifraterską i Ludwiską, wyglądają jak bestie apokaliptyczne i budzą popochyły wzrost przed chodni i bawiają się na ulicy dziatwy.

Acni słowa, nasz Magistrat dba o urozmaicenie życia mieszkańców Wilna. Tylko że ta rozmaitość jest zakrojona na nieokreślony termin i może na czas dłuższy, pozbawi mieszkańców ulicy Zamkowej możności korzystania z dogodnej komunikacji autobusowej i wogóle kołowej, i to właśnie w okresie powrotu z wakacji i rozpoczęcia roku szkolnego.

Już od dwóch lat różne Komisje Miejskie radziły i debatowały nad zmianą jezdni naszych ulic. Za drogie pieniądze wysłała no ekspertów do badania typu jezdni: do Warszawy, Paryża, Londynu i Kopenhagi. Klócono się zażarcie czy praktyczniejszym jest asfalt, kostka drewna czy klinierki, wreszcie mniarodajne czynniki zdecydowały że najpraktyczniejszym jest klinierki, no i miano przystąpić do zmiany nawierzchni jezdni ul. Zamkowej jeszcze w czerwcu. Ale Ma gostraf przystąpił do rzeczy z właściwą sobie stateczną rozwagą, dopiero w drugiej połowie sierpnia. Ruch kołowy zamknięto, trasę autobusową zmieniono, ulice rozkopano, — i dopiero wtedy zauważono że klinierki jest w nieodpowiednim gatunku, nienadającym się do wykładania na tak ruchliwej ulicy. Przysłbyły z Izdebnika inżynier specjalista przyznał że klinierki jest uszkodzony i że rzeczywiście nadaje się do użycia. Wylównia izdebnika przyszły inny, no a rozkopana ulica może spokojnie czekać na dojeżdżenie nowego transportu. Co to szkodzi, da Bóg jesień będzie długa, ciepła i pogodna, więc może jeszcze przed nadjeściem mrozów ulica dostanie nową jezdnię.

Magistratowi nie plynęła a mieszkańcy Wilna są cierpliwi, oczekali dwa lata na decyzję, więc mogą poczekać jeszcze kilka z tych kocie łebki znikną z jezdni najruchliwszych ulic. Wogóle wszelkie prace magistrackie odznaczają się dziwnie opieszalą powolnością za wyjątkiem: naznaczenia, podwyższenia i egzekwowania podatków, gdyż co do tych spraw Magistrat dyskuje — raz — dwa, i jest nieublagany w ściganiu na leżności, czy to za elektryczność, czy za podatki.

Czas byłby najwyższy żeby Magistrat się zastanowił że niedopuszczalnym jest stosowanie podwójnej miary, że każdy płatnik magistrackich podatków, ma prawo wymagać żeby jego pieniądze nie szły na marne i żeby jeździć ulic wileńskich wyglądały nareszcie kulturalnie, a nie tak jak w Grajdołku lub innym Rzezywole. Asfalt na odcinku przy placu Łukiskim za przeszło dwa lata nie uległ zepsuciu, a prace przy nim trwały krótko, a jednak Komisja Rzechoznawców uznała że jest niepraktyczny.

Ciekawe byłoby się dowiedzieć komu zależy na niechlujnym wyglądzie wileńskich ulic, że za wszelką cenę przewleka zmianę kocich łebków na asfalt lub dobry klinierki. (z)

O racjonalną politykę leśną.

Jeden z naszych czytelników nadysła nam poniższe aktualne uwagi, które zamieszczamy jako materiał do dyskusji. (Red.)

Wszystkie debaty nad poprawą finansów polskich zmierzają przede wszystkim ku wyrównaniu bilansu ku wytworzeniu równowagi pomiędzy przychodami i wydatkami państwowymi. Wszystko więc co może zwiększyć przychód lub zmniejszyć wydatek winno być uważane nietylko za celowe lecz i za konieczne. Otóż w ogólnej gospodarce państwowej duży rolę odegrać powinna instytucja zarządu lasów państwowych, prowadząca na ogromnych przestrzeniach lasów państwowych gospodarke leśną podług specjalnego leśnego planu.

Na tych terenach rok rocznie zgodnie z obowiązującym planem leśnej gospodarki rąbie się bardzo duża ilość drzewa, z którego wyrabia się opał lub inne sortymenty leśne. Ta praca dokonuje przez same nadleśnictwa pod dozorem i według wskazówek specjalistów leśnych którymi są nadleśniczowie. Eksploatacja podlegającego wyrabaniu drzewa dokonuje się w lasach państwowych sposobem gospodarczym przez poszczególne Nadleśnictwa. System ten i przed wojną był stosowany i uznany za racjonalny przez poszczególnych właścicieli wielkich obszarów leśnych. System ten przyjęto i zastosowano również dla eksploatacji lasów państwowych, a więc wyrab lasów państwowych dokonuje się przez samą dyrekcję jako najwięcej zyskowy sposób eksploatacji lasów.

Drugim momentem tej eksploatacji jest moment sprzedaży wyrobionego drzewa; epotyka się dziś trudności, lecz trudności te są tylko pozorne. W Państwie polskim można liczyć na tysiące państwowych instytucji organizacyjnych, wojskowych zarządów potrzebujących rok rocznie drzewa, jako opał bądź też najroźniejszych materiałów drzewnych, wszystkie te zaopatrzenia państwowych instytucji państwowych winny być pokryte i wyrównane przez Zarząd lasów państwowych. Oczywiście, że zarządzenie obowiązkowego nabywania drzewa przez urzędy lub instytucje państwowe od Dyrekcji Lasów Państwowych powinny żądać odpowiednie ministerstwa boi wymiaru urzędy i instytucje państwowe z małymi wyjątkami, nie zawsze zwracają się do dyrekcji o nabywanie drzewa pomimo b. niskich cen i b. wygodnych warunków sprzedaży.

Eksportowe materiały leśne, które nie będą miały prawdopodobnie na bywocem w kraju, mogą być sprzedawane kupcom zagranicznym. Lecz w powyższy sposób zabezpieczenie zbyt większej ilości drzewa daje możność Dyrekcjom spokojnie oczekiwać kupców zagranicznych na eksportowe materiały leśne i nie sprzedawać te materiały za byle co, lecz wyczekiwać lepszej koniunktury.

W powyższy sposób sprzedane przez Państwo Polskie własnym instytucjom i organom drzewo 1) ochroni te instytucje od wyzysku i zdzierstwa prywatnych dostawców, 2) ułatwi Dyrekcjom użytkowanie wyrabianego rządowego drzewa, a co najważniejsze da Skarbowi Państwa w rezultacie znaczne oszczędności, gdyż każda z instytucji będzie mogła taniej na być drzewo od Dyrekcji, aniżeli od prywatnych dostawców. A także Skarbowi Państwa otrzyma czysty zysk tych zarobków, które otrzymują dostawcy.

Kwestia powyżej poruszona jest na dobie, gdyż nastaje okres, kiedy wszystkie urzędy państwowe zabezpieczają się na rok cały w opał i inne materiały leśne.

Mińczuk.

Piękna cera — skóra miękka jak aksamit — to charakterystyczne cechy młodości

Palmolive — to mydło piękności, pod którego wpływem cera staje się czysta i delikatna, a skóra młoda, jedrna i świeża. Dlaczego? Gdyż jest wyrobiane przez naszych fachowców według przepisów, stanowiących naszą ścisłą tajemnicę... z słynnych olejków piękności, jakie-

mi są oleje owoców oliwnych, palm i orzechów kokosowych.

Gęsta, obfita pianą mydła Palmolive nie dopuszcza podrażnienia skóry. Prosimy używać mydła Palmolive codziennie rano i wieczorem do twarzy i do codziennej kąpieli, wcieraając jego orzeźwiająca pianę w skórę, a następnie po spłukaniu ciepłą, a potem zimną wodą, wycierając delikatnie ręcznikiem.

Kobiety całego świata uważają, że ten prosty zabieg jest najskuteczniejszym środkiem nadania cerze czystości i delikatności, a całemu ciału młodzieńczego wyglądu i elastyczności.



WYRÓB KRAJOWY. Prosimy uważać na charakterystyczne cechy prawdziwego mydła Palmolive: zielone opakowanie z czarną opaską i złotym napisem Palmolive. TERAZ Gr.90

Ratujmy biedaków!

Otrzymujemy następujący list nie wymagający komentarza z prośbą o umieszczenie: „Jesteśmy wyeksmiłowani z rodzinami i przetransportowani przez Władze na plac Magistracki przy ul. i Baterji Łokoto Zielonego mostu) gdzie znajdujemy się od kilkunastu dni z młotem dziećmi bez dachu nad głową, głodni i bez ubrania, nieljeszym

zwracamy się do współczujących czytelników z prośbą o przyjęcie nam z pomocą w miarę możliwości, aby nie dać zginąć dzieciom naszym tak straszny śmiercią głodową, gdzieś pod płotem.

Rodziny wyeksmiłowane.

Wilno, dn. 1.IX. 1932 r.

Dom robotniczy w Wilnie ma być przebudowany na... łaźnię publiczną.

Podobno, jak się dowiadujemy, na ostatnim posiedzeniu kolegium magistratu rozpatrywana była m.in. sprawa domu robotniczego przy ul. Derewnickiej. Jak wiadomo, dom wybudowany został nakładem dużych sum z pożyczki zaciągniętej przez miasto. Opłata czynszu ustalona została w ten sposób, by w jak najkrótszym czasie się pokrył on zadłużenie domu. Nic więc dziwnego, że komorne w stosun-

ku do obecnych cen wydało się lokatorem za wysokie. To też zaczęli oni tłumnie opuszczać „dobrodroźstwo magistrackie” przenosząc się do mieszkań prywatnych. Skutek tego był taki, że obecnie blisko 20 mieszkań w tym domu świeci pustkami daremnie oczekując na lokatorów. Fakt ten postawił nasze władze municypalne w sytuacji bardzo przykrej, gdyż na pokrycie rat pożyczki brak jest pieniędzy przewidzianych budżetowo. W związku z tem na onegdajszym posiedzeniu magistratu wysuwano rez maitę projektu wydrzeńcia z sytuacji M. in. ktoś z ławników wpadł na pomysł urządzenia z domu mieszkalnego — łaźni publicznej. O dziwo! Projekt ten był bardzo poważnie dyskutowany, a nawet, jak nas informują, w sprawie tej nawiązana została we wnętrza korespondencja. Odnosne czynniki fachowe sekcji technicznej otrzymały pismo z żądaniem przedłożenia do dnia 15 b. m. kosztorysu robot związanych z przebudowaniem domu robotniczego, na łaźnię publiczną, domu, który, nawiasem mówiąc, miał służyć jako tanie i wygodne lo cum dla biednych robotników i urzędników miejskich. (Z)

Narty wodne.



Emocjonującym sportem wodnym, niezwykle popularnym na zachodzie są łak zwane narty wodne, zwane także aquaplanami. Choć nie jest to rzeczą łatwą utrzymać się

na desce ciągnionej po falach przez motorówkę, nie zdaje się to sprawaz: większej trudności zreczym sportowcom angielskim, których widzimy na naszej fotografii.

List do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze.

Krakowski „Il. Kurjer Codz.” w Nr. 240 pozwolił sobie zamieścić, w wotując się zresztą na pewne pismo ukraińskie, stek fałszów i wyzwyk pod moim adresem. Wobec tego przed ewentualnym wytoczeniem sprawy sądowej o zniesławienie i oszczerstwo, wysłałem do „I. K. C.” pismo treści następującej:

„Redakcja IKC, zamieszczając w Nr. 240 wysoce obelżywe wiadomości o mnie, została wprowadzona w błąd przez ukraińskie pismo „Nowy Czas”. Od lat 6 gospodarzę w dziedzinie majątku Olszewie (poczta Olszew, pow. święciańskiego w woj. Wileńskim) i wierzę w fałsz jest jakobym wyjechał „w niewiadomym kierunku”, po wzięciu „milionowej (!) gotówki” z parceli majątku Palestyna (odwieczna nazwa) w pow. Wil. Trockim.

Istotnie, z rekomendacji pewnego biura komisowego, oddałem do parcelacji resztę majątku Palestyna (około 1400 ha) p. Jano wi Karolowi Janczałkowi, magistratu praw, rodem z Malopolski, osiadłemu w maj. Jul. Jance pod Białymstokiem. Pozostałość Palestyny stanowi ziemię lekkie, przeważnie poleśne, na których jednak dawniejsi kolonisci miewają niezłe zbiory, a n.p. żyto w roku bieżącym, zasiane przez p. Janczałkę, przyniosło niezgorzły plon. Okręgowy Urząd Ziemiński dał wszelkie zezwolenia na parcelację narazt 220 ha, rozszerzenie tego obszaru wstrzymał, a po zjechaniu kolonistów na grunt, zezwolenie niejako cofnął i sprawa oparła się o Ministerstwo Roln. i Ref. Roln. Parcelator zaś p. Janczałkę, w tajemnicy przedemną, przesłał rozreklamował te ziemie, popęplił dużo nieaktów i nie sprawiła w stosunku do władz, w białym bradźdatki od kolonistów, z czego właścicieli zaledwie drobne zaliczki z czego parcelacji, postawiającą wbrew warunkom ograniczonej plenitencji resztę u siebie. Ponieważ cena za hektar była postawiona na moją korzyść po 16, a następnie obniżona do 13 dolarów (t. j. 65 zł. za morgę), wliczając w

to obciążenia hipoteczne po 10 dol. na hektar, przeto jest to cena wyjątkowo niska na wet na nasze wileńskie stosunki, nie mówiąc o cenach na ziemię w innych dzielnicach, a szczególnie w Malopolsce.

Zgłosiło się więc z 50 (nie zaś 370!) nabywców, którzy po obejrzeniu przedmiotu gruntów osobiście lub przez delegatów, zawarli z p. Janczałkowie umowy, placąc nie raz bardzo niskie zadatki. W wyniku kilku do siebie osiadło na miejscu, innych zwałbili do siebie sąsiedzi Palestyny, pewnej ilości p. Janczałkę nastęrczył działki z innych majątków które wzięł do parcelacji, a niezadowolonym z warunków przetrzeć zwoić zaliczki po sprzedaniu działek których się oni wyrzekli. Od spienienia tego zobowiązania będzie zależał mój dalszy stosunek do niego.

Jakże to wszystko oblięga od tych krzywdzących moje imię bajek powtórzonych za piśmie ukraińskim Katonowym tonem!

Wrażenie nie zamieszania mego oświadczenia w Pańskim tak szeroko rozpowszechnionem piśmie, będę zmuszonym dochodzić prawdy na drodze sądowej.

Inne pisma, któreby skorzystały z artykułu „I. K. C.”, proszę pod rygorem prawa o zamieszczenie niniejszego oświadczenia.

Szanowny Pan Redaktor oceni, jak musiałem opanowywać moje obrzalenie, przedstawiając tylko rzeczowy podkład sprawy.

Proszę Pana przyjąć wyrazy szanownego mego szacunku i poważania.

A. Chomiński.

Olszew, 1. 9. 1932 r.
(Przyp. Red.). Niesłychane rozwrodrzenie pewnego odlamu prasy powinno otrzymać należyta karę — ale dla nas tutaj — cała ta opowieść o znanym i szanowanym obywatelu ziemskim, którego wipniamie wciąż widać na ulicach naszego miasta — jest wprost humorystyczną! Ze też Red. tych pism narażają się na podobną kompromitację!

Postrzelenie mieszkańca m. Łodzi i aresztowanie dwóch obywateli tego miasta.

Z Dżiny donoszą, iż wczorajszej nocy w rejonie odcinka granicznego Jazno w pobliżu wsi Olehówka patrol KOP, napotkał grupę męczyzn i kobiet, która usiłowała nielegalnie przedostać się na teren sowiecki. Ponieważ zbiegłowie nie usłuchali wezwania patrolu i nie zatrzymali się, lecz rzucili się do ucieczki, żołnierze użyli broni raniąc jed-

nego z uciekinierów. Jest to Chaim Kalmanowicz pochodzący z Łodzi. Ponadto ujęto jeszcze Chaima Bergera i Berka Goldmana również mieszkańców m. Łodzi.

Rannego Kalmanowicza przewieziono do szpitala, zaś zatrzymanych odesłano do dyspozycji władz administracyjnych. (z)

Napad rabunkowy w pobliżu Postaw.

Na drodze pomiędzy Postawami a wsią Kozice w 4 kil. od Postaw wieśniak Ignacy Brzozowski został zatrzymany przez 3 osobników, jadących furmanką, którzy obili go i zabrali mu 20 zł. a sami ułotnili się.

Poszkodowany skierował się do posterunku policyjnego i złożył o powyższym zameldowanie. Policja wszczęła pościg w rezultacie którego ujęto Mieczysław Krasiewicz, Ignacy Eksteryn i Jan Wilkoje — wszyscy mieszkańcy Woronicz, gm. hurdowskiej. (c)

Przypadkowe postrzelenie właściciela potajemnej gorzelnii.

Policja otrzymała poufną wiadomość o mieszkającym się potajemnej gorzelnii we wsi Ligiejnie, gm. Rudziński, pow. dziśnieński. Kiedy delegowany policjant znalazł się na „terenie fabryki” właściciel jej postanowił ratować się ucieczką, st. post. Romuald Putro zaczął go gonić. W czasie gonitwy po-

sterunkowy pośliznął się i przypadkowo wstrzelił z rewolweru który trzymał w ręku. Kula trafiła właściciela gorzelnii, Wincen teo Pucza, w nogę. Pucz został przekazany władzom sądowym, i narazie odwieziony do szpitala w Dziśnie. (c)

Pies odkrył trupa noworodka.

W pobliżu toru kolejowego na szlaku Wilejka — Młodocino znaleziono noworodka w stanie zupełnego rozkładu. Dochođenje ustaliło, że dziecko porodziła Bronisława Dubniak. Dziecko na świat przyszło nie-

żywe i dlatego Dubniak pochowała je w lesie. Następnie pies wyrwał trupka z mogiły i wyciągnął na szosę. Trupa dostarczono do kostnicy w Wilejce. (c)

Pożar w Wilejce.

W Wilejce wybuchł pożar, który strawił górne piętro należące do Zacharjusza Kopolowicza. Ogień zlikwidowały straże ogniowa i oddział wojskowy.

Straty wynoszą około 10.000 zł. (c)

FIRMA JAKÓB WINER I S-ka

w Lidzie ul. Suwalską 55 (przeniesiona po pożarze). Poleca wytworną konfekcję damską i męską, płaszcze, futra oraz wszelkie materiały manufakturowe w najmodniejszych kolorach i deseniacjach po cenach bardzo przystępnych.

Druskieniki.

Frekwencja kuracjuszy w Druskienikach wynosi przeszło 7.900 osób. Po kilkudniowym ochłodzeniu się zapanowała znowu piekna pogoda, która uprzyjemnia letniskim kuracjom pobyt, dając możność urządzania wycieczek w malownicze okolice Druskienik.

W Towarzystwo Przyjaciół Druskienik stale czywa nad uprzyjemnianiem pobytu kuracjom, urządzając bałe, koncerty, dancingi. Klub towarzyski ściga licznych brydżistów. Karła kuracyjna na cały sezon kosztuje 25 zł. na dwa tygodnie — 15 zł. Urzędniicy państwowi, samorządowi i członkowie klubów turystycznych korzystają z ulg 50 proc. karł kuracyjnych. Uruchomiona w końcu lipca Agencja PBP. „Orbis” cieszy się ogólnym uznaniem i powodzeniem. Prawie wszystkie kuracjusze przed wyjazdem odwiedzają Agencję, gdzie otrzymują bezpłatnie wszelkie informacje, dotyczące podróży, rozkładu pociągów i połączeń kolejowych.

mołoci do rodzinnego miasta i zasobom pieniężnym, pomazanyim wiedzą i asetycznym życiem zgromadził meo. Wróblewski ogromny zbiór książek (80 tys. tomów, przeszło 2 tys. rękopisów) oraz najciekawsze muzeum masonskich rzeczy, portretów i rękopisów odnoszących się do dziejów Litwy 9.900 rycin, 2.500 przedmiotów muzealnych, poczem oddał cały zbiór z poleceniem by Wilno nigdy nie opuścił Państwu Polskiemu.

Przeniesiony w roku zeszłym z mieszkania prywatnego Zmarłego do pięknego gmachu nad Wilgę, stanowią ten zbiór wraz z muzeum obok, jeden z najciekawszych obiektów wileńskich. Opiekę się całością zapisu Komitet T. P. N. im. Wróblewskich w porozumieniu z przedstawicielami rządu, rozporządzając funduszem zapisanym przez Zmarłego: organizatorem i kustoszem Muzeum jest p. L. Abramowicz, zasługująca bibliotekarką p. H. Drege.

Dr. Mienicki pisze o Bibliotece Archiwum Państwowego, powstałej w 1919 r. z kilku księgozbiorów, (kancelaryj urzędniczych, muzeum Murawjewa, Wil. Kom. Archeologicznej, Centralnego Archiwum), dziś liczy 8.816 tomów, przeważnie rosyjskich, mieści się na Uniwersyteckiej 15, przeważnie zbiory praw i encyklopedje.

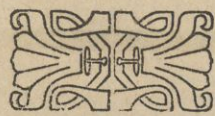
Dalszy przegląd Bibliotek Wileńskich rozpoczyna p. L. Ruszczykówna zasługująca kierowniczką Bibl. imienia Tomasza Zana (912.144 tomy), obsługującą uczącą się młodzież. Rocznie 35.421 czytelników odwiedza te książ-

nicę, używając 78.960 książek, urządzenia pomocnicze i kulturalne lokatu wzorowe. P. Z. Wiskontowa pisze o Bibl. Pedagogicznej Kuratorjum liczącej przeszło 20 tys. tomów, w pięknym lokalu na Wolana, p. M. Reuttówna o Bibl. Macierzy Szkolnej, zasłużonej instytucji, od roku 1905 pracującej nad oświatą polską w szerszych warstwach, posiadającej w Wilnie i na prowincji swoje czytelnice i wypożyczalnie, oraz 100 wędrownych bibliotek.

Sprawozdanie z dwóch Bibliotek Miejskich pod kierunkiem T. J. Krzewskiej Nr. 1 i p. A. Makowskiej Nr. 2 obsługujących najszerze warstwy czytelników i szkolną młodzież, zamyka wykazami swej liczebnej frekwencji całość prac bibliotek wileńskich. Na czele tych czytelników powstanych, stoją idee oddane oświacie kobiety jak pp. Makowska, Zakrzewska, Reuttówna i Ruszczykówna.

Krótką wzmianką o żywotnym i ruchliwym Związku Bibliotekarzy Polskich (Koło Wileńskie), zamyka się ciekawa i piękna książka, zawierająca historje naszych zmagani się z przemocą i zmartwychstania ducha kultury i nauki, w mieście naszych najświetniejszych poetów i uczonych. Dzieje te, czyta się z niesłabnącem zainteresowaniem.

Hel. Romer.



Do P. J. Prenumeratorów i Czytelników!

Przypominamy, że prenumerata wynosi obecnie TYLKO 3 ZŁ. Żadne zniżki ani rabaty od tej sumy nie są stosowane, a tembardziej nie są upoważnieni do udzielania zniżek nasi inkasenci.

ADMINISTRACJA.

KRONIKA

Plątek 2 Wrzesień Wschód słońca g. 4 m. 28 Zachód - s. 6 m 10

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U.S.B. w Wilnie z dnia 1/IX - 1932 roku. Ciężnienie średnie w milimetrach: 764

Dziś: Stefana. Jutro: Szymona. Wschód słońca g. 4 m. 28 Zachód - s. 6 m 10

W sklepach piśmiennych i księgarń w Wilnie znacznie ożywił się ruch. Młodzież kupuje materiały piśmienne, książki, podręczniki szkolne.

Wczoraj wzięto udział w pierwszym roku nauki im. Jana Łaskiego, koncesjonowane przez Kuratorium Szkolne istniejące od r. 1931.

Przy Przedszkolu znajduje się ogródek, przytem każde dziecko ma własną grządke.

Początek zajęć 6-go września r. b. - Katedrakcyjne Wczorowe Kursy Maturalne przy Gimnazjum im. J. I. Kraszewskiego w Wilnie.

Wojewoda pomorski w Wilnie. Wczoraj przybył do Wilna wojewoda p. Stefan Kirtlikis.

Spis poborowych rocznika 1912. W dniach najbliższych Magistrat m. Wilna rozplakuje po mieście obwieszczenia.

IX. Tydzień L.O.P.P. W niedzielę dnia 4-go września Za rząd Komitetu Wojewódzkiego L. O. P. P. rozpoczyna swą doroczną imprezę.

Celem tygodnia jest zebranie nowych środków na prowadzenie rozpozczętych prac w dziedzinie rozbudowy polskiego lotnictwa i organizacji o bronie przeciwlotniczo-gazowej.

Podstawowymi imprezami docho dowień będą m. in. L.O.P.P. w dniach 5, 10, 20 i 30 września.

Jakie kategorie emigrantów mogą wyjechać do Stanów Zjednoczonych Am. Półn.

Dowiadujemy się że obecnie jedynie cztery kategorie emigrantów otrzymają zgodę na wyjazd do Stanów Zjednoczonych Am. Półn.

SPRAWY SZKOLNE. Rozpoczęcie roku szkolnego w szkołach wileńskich.

W związku z rozpoczęciem roku szkolnego w szkołach wileńskich, w których w tym roku szkolnym rozpoczyna się nauka, w szkołach wileńskich, w których w tym roku szkolnym rozpoczyna się nauka.

TEATR I MUZYKA W WILNIE.

Dzisiejsza premiera „Handlarze sławy“ w Teatrze Lutnia. Dziś w piątek 2 września o godz. 8 m. 15 ukaże się po raz pierwszy arcywesoła komedia-satyra Marcellego Pag nola.

Wczoraj w Teatrze Lutnia, w piątek 2 września o godzinie 8.15 po raz ostatni ujrzymy świetną arcywesołą rewję „Tytko dla dorosłych“.

Wczoraj w Teatrze Lutnia, w piątek 2 września o godzinie 8.15 po raz ostatni ujrzymy świetną arcywesołą rewję „Tytko dla dorosłych“.

Wczoraj w Teatrze Lutnia, w piątek 2 września o godzinie 8.15 po raz ostatni ujrzymy świetną arcywesołą rewję „Tytko dla dorosłych“.

Wczoraj w Teatrze Lutnia, w piątek 2 września o godzinie 8.15 po raz ostatni ujrzymy świetną arcywesołą rewję „Tytko dla dorosłych“.

Wczoraj w Teatrze Lutnia, w piątek 2 września o godzinie 8.15 po raz ostatni ujrzymy świetną arcywesołą rewję „Tytko dla dorosłych“.

Wczoraj w Teatrze Lutnia, w piątek 2 września o godzinie 8.15 po raz ostatni ujrzymy świetną arcywesołą rewję „Tytko dla dorosłych“.

Wczoraj w Teatrze Lutnia, w piątek 2 września o godzinie 8.15 po raz ostatni ujrzymy świetną arcywesołą rewję „Tytko dla dorosłych“.

Wczoraj w Teatrze Lutnia, w piątek 2 września o godzinie 8.15 po raz ostatni ujrzymy świetną arcywesołą rewję „Tytko dla dorosłych“.

Wczoraj w Teatrze Lutnia, w piątek 2 września o godzinie 8.15 po raz ostatni ujrzymy świetną arcywesołą rewję „Tytko dla dorosłych“.

Wczoraj w Teatrze Lutnia, w piątek 2 września o godzinie 8.15 po raz ostatni ujrzymy świetną arcywesołą rewję „Tytko dla dorosłych“.

Wczoraj w Teatrze Lutnia, w piątek 2 września o godzinie 8.15 po raz ostatni ujrzymy świetną arcywesołą rewję „Tytko dla dorosłych“.

Wczoraj w Teatrze Lutnia, w piątek 2 września o godzinie 8.15 po raz ostatni ujrzymy świetną arcywesołą rewję „Tytko dla dorosłych“.

Wczoraj w Teatrze Lutnia, w piątek 2 września o godzinie 8.15 po raz ostatni ujrzymy świetną arcywesołą rewję „Tytko dla dorosłych“.

Wczoraj w Teatrze Lutnia, w piątek 2 września o godzinie 8.15 po raz ostatni ujrzymy świetną arcywesołą rewję „Tytko dla dorosłych“.

Wczoraj w Teatrze Lutnia, w piątek 2 września o godzinie 8.15 po raz ostatni ujrzymy świetną arcywesołą rewję „Tytko dla dorosłych“.

Wczoraj w Teatrze Lutnia, w piątek 2 września o godzinie 8.15 po raz ostatni ujrzymy świetną arcywesołą rewję „Tytko dla dorosłych“.

Wczoraj w Teatrze Lutnia, w piątek 2 września o godzinie 8.15 po raz ostatni ujrzymy świetną arcywesołą rewję „Tytko dla dorosłych“.

Wczoraj w Teatrze Lutnia, w piątek 2 września o godzinie 8.15 po raz ostatni ujrzymy świetną arcywesołą rewję „Tytko dla dorosłych“.

Wczoraj w Teatrze Lutnia, w piątek 2 września o godzinie 8.15 po raz ostatni ujrzymy świetną arcywesołą rewję „Tytko dla dorosłych“.

Wczoraj w Teatrze Lutnia, w piątek 2 września o godzinie 8.15 po raz ostatni ujrzymy świetną arcywesołą rewję „Tytko dla dorosłych“.

Wczoraj w Teatrze Lutnia, w piątek 2 września o godzinie 8.15 po raz ostatni ujrzymy świetną arcywesołą rewję „Tytko dla dorosłych“.

Wczoraj w Teatrze Lutnia, w piątek 2 września o godzinie 8.15 po raz ostatni ujrzymy świetną arcywesołą rewję „Tytko dla dorosłych“.

Wczoraj w Teatrze Lutnia, w piątek 2 września o godzinie 8.15 po raz ostatni ujrzymy świetną arcywesołą rewję „Tytko dla dorosłych“.

Wczoraj w Teatrze Lutnia, w piątek 2 września o godzinie 8.15 po raz ostatni ujrzymy świetną arcywesołą rewję „Tytko dla dorosłych“.

Wczoraj w Teatrze Lutnia, w piątek 2 września o godzinie 8.15 po raz ostatni ujrzymy świetną arcywesołą rewję „Tytko dla dorosłych“.

Wczoraj w Teatrze Lutnia, w piątek 2 września o godzinie 8.15 po raz ostatni ujrzymy świetną arcywesołą rewję „Tytko dla dorosłych“.

Wczoraj w Teatrze Lutnia, w piątek 2 września o godzinie 8.15 po raz ostatni ujrzymy świetną arcywesołą rewję „Tytko dla dorosłych“.

Wczoraj w Teatrze Lutnia, w piątek 2 września o godzinie 8.15 po raz ostatni ujrzymy świetną arcywesołą rewję „Tytko dla dorosłych“.

Wczoraj w Teatrze Lutnia, w piątek 2 września o godzinie 8.15 po raz ostatni ujrzymy świetną arcywesołą rewję „Tytko dla dorosłych“.

Wczoraj w Teatrze Lutnia, w piątek 2 września o godzinie 8.15 po raz ostatni ujrzymy świetną arcywesołą rewję „Tytko dla dorosłych“.

3 B. Sap. posiada wiele możliwości zgarnięcia łwiej części punktów. „As“ saperów - Witkowski zwyciężył oczywiście.

3 p. a. c. posiada dwie dobre osady w czworokach półwysięgich. Systematyczny letni trening arcylerców powinien im zapewnić sukces w kilku biegach.

AZS. zapewne odniesie zwycięstwo w biegu pań, aczkolwiek czwórka panów prezentu je się również niżej.

Z osad Wil. T. W. wyróżnia się dodatkowo osada wagi lekkiej, w Pagoni zaś dwójka na cztery krótkie.

Powyższe omówienie nie obejmuje zawodników grodzieńskich, którzy mogą przekroczyć rachuby pewnych osad wileńskich na zwycięstwo.

Najbliższe mecze piłkarskie. W dniu 4 bm. K. S. DRUKARZ rozegra na boisku w p. Leg. przy ulicy Antolskiej mecz z lidzkiem P. K. S-em.

Pierwsze spotkanie tych klubów odbyło się w ubiegłą niedzielę w Lidzie i przyniosło Drukarzowi bezapelacyjną wygraną w stosunku 6:1.

Wielki film seksualny p. t. „Jak powstaje człowiek“ Film rozwiązujący problemy wzajemnego stosunku między mężczyzną i kobietą.

Dziś tylko dla kobiet! Wielki film seksualny p. t. „Jak powstaje człowiek“ Film rozwiązujący problemy wzajemnego stosunku między mężczyzną i kobietą.

Dziś 2 zolowe komedje w jednym programie! 1) Ulubięcy publiczności, komiccy charakterystyczni, jedyni w swoim rodzaju

znowu jako wiecznie kłócący się wspólnicy i przyjac. w najnow. 100% dźwięk kom. z cyklu „Zięć firmy Cohn“

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

Wielki teatr świetlny PAN 41. Wielka 42, tel. 5-28

WIRGIL MARKHAM.

DJABEŁ KUSI. (THE DEVIL DRIVES).

Powieść amerykańska. Przekład autoryzowany z angielskiego.

Skinąłem głową. — No, to chodźmy. O ile auto nie będzie już otwarte, to ty je otworzysz.

Nikt nas nie zobaczy, a jeżeli nawet zobaczy, to spostrzeżenie, że wszadło nam pijaka do taksówki, nie zrobi w tym zaułku sensacji.

Wyniosłem Stemholzera do hallu, gdzie Józefina zgasła światło i, otworzywszy drzwi na dwór, wyszła za mną.

Przebiegliśmy szybko pięćdziesiąt kroków, dzielących nas od taksówki. Siedzieliśmy przy drzwiach. Okna domów były pozastłaniane.

Wyniosłem Stemholzera do hallu, gdzie Józefina zgasła światło i, otworzywszy drzwi na dwór, wyszła za mną.

Przebiegliśmy szybko pięćdziesiąt kroków, dzielących nas od taksówki. Siedzieliśmy przy drzwiach. Okna domów były pozastłaniane.

Wyniosłem Stemholzera do hallu, gdzie Józefina zgasła światło i, otworzywszy drzwi na dwór, wyszła za mną.

rano zwał na nie tonny popiołu. W przyszłym roku powstaną na jego miejscu plac golfowy.

— Na Boga, Terry, zrobilibyś to? Czy nie lepiej rzucić ciało do rzeki?

— Rzykowne, żużby je może już tro wyłowiono. Tak będzie bezpieczniej. Muszę się teraz spieszyć, moja mała.

— Zamknij dom i jedź zaraz do matki.

— No, chyba! — odparła, odsuwając się od auta. — Bywaj, Terry! Ju tro się zbaczamy.

— Pa, mała! — odparłem, lokując się obok ciała. — Alej! dziesiątą i prosto — rzuciłem szoferowi. — Po tem Promenadę i Broadway'em.

— I ruszyliśmy.

Uplanowałem sobie, że z Broadway'u każę skręcić ku rzecce i zatrzymać się w jakimś mało oświetlonym miejscu.

— Nie rozumiem.

— Wywożę go za popielisko na przedmieściu waszyngtońskim, wykopię płytki dół i przysypię, a jutro

na popieliska, dokonać obrzędu pogrzebowego. W stosunku do szofera była to brzydka sztuczka, lecz nie mogłem narazie wymyślić nic lepszego.

Przy skręcaniu w Aleję Dziesiątą, trup, który do tej chwili zachowywał się bez zarzutu, kiwnął się na siedzenie i jego lepkie czoło zetknęło się z moją szyją.

Ni z tego ni z owego porwał mnie parokszym histerycznej wesołości, którą opanowałem z największym trudem.

Nieraz miałem do czynienia z umarłymi, ale nigdy z tak dziwnym jak ten. Czoło jego było ciągle wilgotne i wcale nie zimne.

Miałem więc pochować żywego człowieka.

Pewnie wskutek wielkiego zdenerwowania odkrycie wydało mi się komiczne. Może byłbym bliżki obłędu.

Przy skręcaniu w Aleję Dziesiątą, trup, który do tej chwili zachowywał się bez zarzutu, kiwnął się na siedzenie i jego lepkie czoło zetknęło się z moją szyją.

Ni z tego ni z owego porwał mnie parokszym histerycznej wesołości, którą opanowałem z największym trudem.

Nieraz miałem do czynienia z umarłymi, ale nigdy z tak dziwnym jak ten. Czoło jego było ciągle wilgotne i wcale nie zimne.

Miałem więc pochować żywego człowieka.

to,